

Dorota Krystyna Rembiszewska

Institut Slawistyki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa

ORCID: 0000-0003-0339-0879

SPRAWY UCZONEGO ZIEMIANINA – LISTY ZYGMUNTA GLOGERA DO JANA KARŁOWICZA

Zygmunt Gloger zaliczany do „Wiślaków”, czyli współpracowników czasopisma geograficzno-krajoznawczego „Wisła” (wydawanego 1887–1905, 1916–1917), przez wiele lat współpracował z jego redaktorem Janem Karłowiczem. Świadectwem tej współpracy są nie tylko artykuły Glogera zamieszczone w tym periodyku, ale także korespondencja z twórcą *Słownika gwar polskich*. Część listów autora *Encyklopedii staropolskiej* do Jana Karłowicza znajduje się w zespole Wileńskiego Towarzystwa Naukowego, przechowywanym w Archiwum Historycznym w Wilnie¹. Teresa Komorowska w artykule o korespondencji Zygmunta Glogera², podając wykaz miejsc, gdzie jest ona przechowywana, nie wymienia zbioru wileńskiego³.

Gloger poznał Karłowicza w 1876 roku podczas kolejnego pobytu w Szawlach⁴ (gubernia kowieńska) na wystawie rolniczej⁵. Ziemiańcin z Podlasia o tym pierwszym spotkaniu napisał w swoich wspomnieniach:

[...] zaraz znaleźliśmy tak niezliczoną moc tematów do rozmowy, iż rozstawaliśmy się ze szczerym ubolewaniem, że na wyczerpanie ich nie było w Szawlach odpowiedniej pory, ani czasu⁶.

¹ Lietuvos vyriausiojo archyvaro tarnybos, F 1135 Vilnius mokslo bičiulių draugija, Ap 10 Kalbininko, etnografo, tautosakininko Jano Karlovičiaus asmeninio archyvo būtų apyrašas, j.a. 96. Listy do Jana Karłowicza na lityry G–I (dalej: LVAT).

² T. Komorowska, *Korespondencja Zygmunta Glogera*, [w:] *Fascynacje folklorystyczne. Księga poświęcona pamięci Heleny Kapeliuś*, Warszawa 2002, s. 80.

³ Krótka notka o tych listach znajduje się na stronie *Jan Karłowicz jako animator życia naukowego i kulturalnego przełomu XIX i XX w.* w rozdziale *Korespondencja z polskimi i litewskimi pisarzami i działaczami kulturalnymi*, <http://www.karlowicz.flf.vu.lt/index.php/pageid/945> [dostęp: 1.09.2019]. Nazwisko Glogera wymienia wśród nadawców listów do Jana Karłowicza Halina Karaś w artykule *Jan Karłowicz jako językoznawca*, „Laboratorium Kultury” 2015, nr 4, s. 31, wersja elektroniczna: http://www.laboratoriumkultury.us.edu.pl/pdf/LK-2015-2_karas.pdf [dostęp: 1.09.2019].

⁴ Lit. Šiauliai, obecnie stolica litewskiego okręgu szawelskiego (Šiaulių apskritis).

⁵ Por. Z. Gloger, *Wystawa szawelska*, „Gazeta Warszawska” 1876, nr 191, s. 1; *Wystawa Rolnicza w Szawlach*, „Gazeta Warszawska” 1876, nr 211, s. 1–2; nr 212, s. 1.

⁶ Z. Gloger, *Z moich wspomnień*, [w:] *Życie i praca Jana Karłowicza (1836–1903)*. Książka zbiorowa wydana staraniem i nakładem redakcji „Wisły”, Warszawa 1904, s. 85.

W 15 listach Glogera z lat 1877–1902, zachowanych w tece Karłowicza⁷, pojawia się sporo wątków. Trzeba jednak zaznaczyć, że korespondencja ta ma charakter głównie sprawozdawczy, zawiera krótkie informacje o planowanych i odbytych wyjazdach, problemach wydawniczych oraz krótkie komentarze do przygotowywanych tekstów. Próżno by tu szukać rozbudowanych refleksji, głębokich analiz, filozoficznych rozważań, choć jak wiadomo, nie były one obce właścicielowi Jeżewa. Omawiane listy to swego rodzaju raporty zawierające czasem wstawki o charakterze osobistym.

W tekście chcę zwrócić uwagę na te kwestie, które wiążą się z zainteresowaniami archeologicznymi, podróżniczymi, sprawami edytorskimi oraz pracą w gospodarstwie nadawcy. Warte odnotowania są również fragmenty związane z działalnością innych osób skupionych wokół wspomnianego czasopisma.

Jak wiadomo, archeologia⁸ zajmowała ważną część zainteresowań badawczych Zygmunta Glogera. Prowadził on między innymi w 1880 roku wykopaliska w Marienhausie (obecnie Viłaka) – we wschodniej Łotwie, wówczas znajdującym się w guberni witebskiej. Wyprawa Glogera była istotna dla badań miejscowych cmentarzysk, gdyż przyniosła liczne zabytki metalowe, w tym różne ozdoby oraz naczynia, a także – co może najistotniejsze – materiał kostny.

Informacje o znaleziskach Glogera w Marienhausie zostały odnotowane w 1885 roku przez Gustawa Manteuffla w kompendium geograficznym – *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego*⁹. Z kolei Gloger powołał się na *Inflanty Polskie*

⁷ Były one wysłane z dwóch miejsc, z Warszawy: 23 lutego 1877 r., 23 sierpnia 1891 r., 17 listopada 1901 r., 15 kwietnia 1902 r., 17 kwietnia 1902 r., 29 maja 1902 r. oraz z Jeżewa: 30 stycznia 1888 r., 3 kwietnia 1888 r., 18 lipca 1888 r., 20 sierpnia 1888 r., 5 maja 1889 r., 1 sierpnia 1889 r., 27 marca 1890 r., 23 kwietnia 1890 roku i jeden list bez karty pocztkowej.

⁸ Por. np. A. Abramowicz, *Historia archeologii polskiej XIX i XX wieku*, Warszawa–Łódź 1991; J. Tyszkiewicz, *Zygmunt Gloger jako archeolog Podlasia*, „Ziemia” 1979, nr 11, s. 108–124, M. Zalewski, *O wyprawach archeologicznych Zygmunta Glogera*, [w:] A. Bitner-Wróblewska, J. Ciglis, A. Radoń, *Latvijas arheoloģiskās senlietas polijas krātuvēs. Zabytki lotewskie w zbiorach polskich*, Rīga 2005, s. 241–257; M. M. Blombergowa, *Zygmunta Glogera zainteresowania archeologiczne*, [w:] *Zygmunt Gloger 1845–1910: pisarz, myśliciel, uczonek. Studia*, red. J. Leończuk, J. Ławski, Ł. Zabielski, Białystok 2016, s. 265–278; M. Karczewski, *Zygmunt Gloger i jego poszukiwania archeologiczne w dolinie Biebrzy*, „Gryfita. Białostocki Magazyn Historyczny” 1995, nr 8, s. 6–10; J. Wrońska, *Archeologia w periodykach warszawskich w drugiej połowie XIX wieku*, Wrocław–Warszawa 1989.

⁹ „Niedaleko jeziora i dworu jest pagórek, na którym odkryto przed paru laty starożytne cmentarzysko. Z. Gloger cmentarzysko to rozkopał i znalazł tu wielką ilość ozdób brązowych i wyrobów żelaznych, a mianowicie 15 pierścieni, 60 dzwoneczków i brząkałek, kilkanaście bransolet, sprzążek, kilkanaście naszyjników, kilkadziesiąt guzów, wiele łańcuszków, wisiadeł blaszkowych, mnóstwo perełek szklanych najrozmaitszej wielkości i barwy, tudzież kilkaset sztuk muszli białych, jakie dotąd służą za monetę w Indyach, Tybecie i Sudanie, przedziurawionych do nawlekania, których cały sznur znajdował się na szyi każdej pogrzebanej kobiety. Przy wojownikach leżały żelazne groty oszczepów i bardysze, czyli siekiery do podpierania i walki służące” *Marienhaus*

Manteuffla, podając informacje z przeszłości miasta, w którym prowadził badania¹⁰.

Glogerowi zawdzięczamy utrwalenie nazwy osady Gabaczewo (pojawia się także w innych artykułach archeologicznych z tego okresu¹¹), która, jak podaje XIX-wieczny archeolog, znajduje się „O półtrzeciej mili od Marienhausu”¹².

W listach do Karłowicza o badaniach w guberni witebskiej Gloger nie wspomina. Poświęca natomiast trochę miejsca eksploracjom w innych okolicach. Na przykład w 1877 roku wyruszył do powiatu ostrogskiego w guberni wołyńskiej:

Wycieczka na Wołyń powiodła mi się arcyomyślnie. Natrafiłem na okres wyłącznie kamienny w mogiłach i odkrytej miejscowości zamieszkania ludzi tamtego czasu. Szkielety i części przedmiotów znalezione przy nich, przesłałem z treściowym opisem do Krakowa, resztę zabrałem do Jeżewa, bo mam pisać obszerniej o tych wykopaliskach. W pierwszym tomie rozpraw komisji antropologicznej będzie mój opis i studium Kopernickiego nad czaszkami¹³. Wykopaliska moje uznano za najdawniejsze zabytki dotąd znalezione na ziemiach naszych w mogiłach¹⁴.

Sprawozdanie z tego wyjazdu znalazło się w pierwszym tomie „Zbioru Wiadomości do Antropologii Krajowej”¹⁵.

Gloger dzięki swoim rozległym kontaktom ze środowiskiem archeologicznym (na przykład uczestniczył w kongresie archeologicznym w Budapeszcie w 1876 roku¹⁶) był na bieżąco z wydarzeniami w tej dziedzinie. Dzięki korespondencji Glogera możemy się dowiedzieć, że w 1879 roku planowano zorganizowanie kongresu archeologicznego, który ostatecznie się nie odbył¹⁷:

[w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, Warszawa 1885, t. VI, s. 155. W cytatach zachowano oryginalną pisownię i interpunkcję.

¹⁰ Z. Gloger, *Wykopaliska marienhauskie*, „Pamiętnik Fizjograficzny” 1881, t. I, s. 399.

¹¹ L. Dudrewicz, *O czaszkach ludzkich z cmentarzyska w Maryjenhausie*, „Pamiętnik Fizyograficzny” 1881, t. 1, s. 403–406.

¹² Z. Gloger, „Gazeta Warszawska” 1880, t. 1, nr 243, s. 132. Gabaczewo to miejscowość trudna do zlokalizowania. W *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego* jest tylko wzmianka, że to „os. [osada] w lasach marienhauskich w Inflantach Polskich” (t. II, s. 430).

¹³ Chodzi o tekst Izydora Kopernickiego, *O kościołach i czaszkach ludzkich z kurhanów w Radziminie na Wołyniu (z 1 tablicą)*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej” 1877, t. 1, s. 48–54.

¹⁴ LVAT, List Z. Glogera do Jana Karłowicza, Warszawa, 23 lutego 1877, k. 22–22v.

¹⁵ *Poszukiwania archeologiczne w powiecie Ostrogskim* przez Zyg. Glogera i Zyg. Luba-Radziwińskiego we wrześniu 1876 r., „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej” 1877, t. 1, s. 8–11.

¹⁶ Był członkiem korespondentem i figurował na liście uczestników jako „Zygmunt Gloger spod Tykocina” – „Kronika Rodzinna” 1876, nr 11, s. 169.

¹⁷ Autorki opracowania *Jan Karłowicz jako animator życia naukowego i kulturalnego przełomu XIX i XX w.*, powołując się na powyższy list, stwierdziły, że „W 1879 roku w Krakowie odbył się międzynarodowy Kongres Archeologiczny” (<http://www.karlowicz.ff.vu.lt/Korespondencja-z-pol->

Na rok 1879 zdecydowany jest kongres archeologiczny międzynarodowy w Krakowie. Przyrzekli już zjazd swój wszyscy uczeni starożytnicy z Niemiec, Francji, Anglii, Włoch, Węgier i Rosyi. Przy tój sposobności zachęcam Szanownego Pana w najwyższym stopniu, do wzięcia udziału w tój wielkiej dla nas uroczystości – chodzi tu o nasz honor! A na nieszczęście ludzi mamy **bardzo mało**, doniosłość zaś zjazdu będzie wielka – trzeba więc skupić wszystkie lepsze siły umysłowe pracujące w tym lub przybliżonym kierunku. Mamy dwa lata czasu, które z energią woli spożytkować winniśmy. Nie chodzi tu o obszerne rozprawy, bo i na ostatnim kongresie w Peszcie, tylko po 20 minut dla każdego mówcy naznaczono. Dobrze byłoby mieć i koniecznie potrzeba, obszerne sprawozdania, które wydane zostały przez każdy z sześciu archeologicznych kongresów, a one nauczą więcej niż wszystkie inne dzieła razem wzięte, bo obejmują całą archeologię i ostatni jej wyraz¹⁸.

Pozostając przy wątku archeologicznym, warto zaznaczyć, że Z. Gloger otrzymywał do oceny teksty z tej tematyki. Autor *Słownika rzeczy starożytnych* w jednym z listów odnosi się dość krytycznie, by nie powiedzieć złośliwie, do debiutanckiego artykułu młodego badacza, choć nie neguje całkowicie wartości przedstawionej pracy:

Artykuł pana Wejtki robi ze wszech miar sympatyczne wrażenie i daje nadzieję, że z tego początkującego archeologa, jeżeli będzie pracował i na początek więcej czytał niż kopał a w dodatku znajdzie sposobność poznania wytrawniejszych archeologów i ich zbiorów niż p. Wolter, to może być bardzo pożądanym i pożytecznym pracownikiem dla litewskiej przeszłości.

Sam jednak artykuł nie podaje nam rzeczy bardzo ciekawych lub nieznanych, które podług mnie skłaniałyby „Wisłę” do przekroczenia zamierzonego programu i wzięcia się do tój pracy pana Wejtki do archeologii. Z tem wszystkim opis kurhanu oławskiego bezwarunkowo zasługuje na wydrukowanie i radziłbym posłać go do Krakowa Kopernickiemu, a panu W. wytłumaczyć, że to bynajmniej nie narazi jego wojskowego stanowiska, że Akad. Nauk krak. wydrukuje jego pracę naprzód bowiem nikt w Rosyi artykułu jego czytać ani wiedzieć o nim nie będzie, a powtórę archeologia należy do nauk błahonadziejnych nawet w Rosyi i hr. Uwarow i Spasowicz byli członkami Akademii krak. przez Rząd zatwierdzonymi.

Zresztą wszystko od zapatrywania się Szanownego Pana zależy i Wisła jeżeli ma środki zapasowe na drzeworyty archeologiczne i pragnie wcielić tę naukę do swego programu, to cóżbym ja, archeolog, mógł mieć przeciw temu?¹⁹

Nie wiadomo, czy to właśnie opinia Glogera wpłynęła znacząco na przyszłość niedoszłego autora artykułu w „Wisłę”, natomiast jest pewne, że Waław Wejtko

skimi-i-litewskimi-pisarzami-i-dziaaczami-kulturalnymi-945.html [dostęp: 11.08.2019]), co nie jest prawdą.

¹⁸ LVAT, List Z. Glogera do Jana Karłowicza, Warszawa, d. 23 lutego 1877 r., k. 22–22v.

¹⁹ LVAT, List Z. Glogera do Jana Karłowicza, Jeżewo, 20 sierpnia 1888 r., k. 28.

(1861–1940), bo o nim mowa, nie uprawiał archeologii, lecz został archiwistą i kolekcjonerem starożytności, pracował w Archiwum Państwowym w Wilnie²⁰. W Bibliotece im. Eustachego i Emilii Wróblewskich w Wilnie (Lietuvos mokslų akademijos Vrublevskią biblioteka) jest przechowywana, sporządzona przez niego, kartoteka prawie 6 tysięcy pomników osób zasłużonych dla miasta, pochowanych na Rossie i cmentarzu Bernardyńskim do 1940 roku²¹.

Zainteresowania archeologią Gloger łączył z innymi badaniami podczas wielu wędrowek, jakie odbył samotnie bądź w towarzystwie. Odwiedzał on między innymi strony, w których mieszkał jego teść, Aleksander Jelski (1834–1916). Ten samouk etnograf, pisarz publicystyczny, ziemianin gospodarował na majątku odziedziczonym po śmierci ojca w Zamościu²² w powiecie ihumeńskim, w obwodzie mińskim²³.



Dwór Jelskich w Zamościu, koniec XIX wieku, ze zbiorów Instytutu Sztuki PAN w Warszawie, sygn. R0000042786

²⁰ „Archiwum Państwowe w Wilnie [...] Archiwista: Waclaw Wejtko (gmach po-franciszkański, Trocka 12, telef. 12–97)”, [w:] *Kalendarz wileński informacyjny*. 1928. *Księga adresowa miasta Wilna*, Wilno 1928, s. 80.

²¹ Por. także A.S. Czyż, B. Gutowski, *Cmentarz na Rossie w Wilnie: niezachowane pomniki na podstawie kartotek Waclawa Wejtki, Lucjana Uziębły i Aleksandra Śnieżki*, Warszawa 2017.

²² W Zamościu do 1917 roku znajdował się dwór i park będący własnością rodziny Jelskich.

²³ Aleksander Jelski, Internetowy Polski Słownik Biograficzny, <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/aleksander-jelski> [dostęp: 10.10.2019].

Wyjazdy Glogera do majątku ojca żony miały nie tylko charakter rodzinnych odwiedzin, ale wiązały się realizacją pasji, o czym również informował Karłowicz: „Cały czas mego pobytu na mińszczyźnie zamierzam poświęcić na wycieczki naukowe”²⁴.

Znane z różnych opracowań są informacje o wspólnych badaniach Glogera, Karłowicza i Michała Federowskiego, autora *Ludu białoruskiego*²⁵. W liście z 5 maja 1889 roku Gloger zachęca redaktora „Wisły” do wspólnej eksploracji w Kosinie, majątku pod Wołkowyskiem, który dzierżawił Federowski:

[...] szanownego pana namawiałbym usilnie na wycieczkę do Jeżewa, a z Jeżewa razem do Kosina, gdzie ja dni kilka a szan. pan mógłby dłużej zabawić. Federowski jest człowiekiem nader gościnnym i ma dar zjedwania sobie ludu, tak że na każde zawołanie otacza się całą czeredą młodych i starych śpiewaczek. Taka więc wycieczka przyniosłaby nieocenione skarby dla muzyki z okolic, w których nikt nigdy umiejętnie ani jednej melodyj nie zanotował²⁶.



Kosin, ze zbiorów Instytutu Sztuki PAN w Warszawie, sygn. R0000038240

²⁴ LVAT, List Z. Glogera do J. Karłowicza, Jeżewo, 1 sierpnia 1889 r., k. 33v.

²⁵ Np. M. Czurak, Michał Federowski (1853–1923), *Etnograf i folklorysta amator, badacz białoruskiej kultury ludowej*, [w:] *Etnografowie i ludoznawcy polscy. Sylwetki, szkice biograficzne. Tom III*, red. E. Fryś-Pietraszkowa, A. Spiss, Wrocław–Kraków 2007, s. 75.

²⁶ LVAT, List Z. Glogera do J. Karłowicza, Jeżewo, 5 maja 1889 r., k. 30v.

Po latach o tym pobycie Federowski będzie wspominał: „Gwarno i wesoło było podówczas wśród staroświeckich ścian Kosińskiego dworu. Poważny Gloger badał prastare sadyby i rozkopywał kurhany”²⁷.

Kolejny krąg zagadnień podejmowanych w omawianej korespondencji to kwestie związane z przygotowaniem i publikacją tekstów. Tu pojawia się interesująca sprawa powodów niewydania drugiego tomu *Obchodów weselnych*. Część pierwsza tej pracy ukazała się w 1869 roku i autor zapowiadał, że w tomie kolejnym (miał być wydany w tym samym roku) znajdzie się opis kolejnych obrzędów (między innymi *oczepin, gędźby weselnej, przenosin, pokładzin, poprawin, wywodów*), słowniczek z leksyką obrzędową, alfabetyczny spis roślin i przedmiotów „przy weselach używanych”, zbiór przysłów i przypowieści dotyczących wesela, zamążpójścia oraz bibliografia przedmiotowa²⁸. Badacze wskazywali jako przyczynę nieukazania się drugiej części mało przychylne recenzje części pierwszej²⁹. Tymczasem Gloger, pytany przez Karłowicza kilka lat po ogłoszeniu pierwszej części (1877), co z kontynuacją omawianej publikacji, odpowiedział:

Zapytuje Szanowny Pan o drugą część *Obchodów weselnych* – rzecz tak się ma: Na druk pierwszej wydałem około rs. 500, z których wróciło mi się zaledwie kilkadziesiąt. A właśnie ten powrót kosztów przeznaczony był na drukowanie części drugiej. Nie mogąc sam wydać, szukałem nakładcy któremu oczywiście dawno pragnąłem pracę moją oddać, ale go nie znalazłem. Tak upływa już ósmy rok, a tymczasem część pierwsza została w połowie rozdana, w połowie po bankructwie księgarni krakowskiej Trzecieckiego poszła bez mojej wiedzy do antykwariuszów. Z drugiej strony przybyło mi wiele materiałów do całości przedmiotu poglądów, tak że dziś już możnaby tylko zrobić całkowite nowe wydanie i takowe niewątpliwie uskutecznić. Nie śpieszę się, bo materiały ciągle przybywają, a rzecz zyskuje przez to na wartości. Toteż spotkawszy w liście Szanownego Pana uprzejmą i zaszczytną dla mnie chęć udzielenia mi rzeczy ludowych z Jego zbiorów, polecam moje *Obchody weselne* Waszej pamięci, a cokolwiek otrzymałbym kiedy, nieomieszkać robiąc użytek, źródło wyszczególnić!³⁰

Jak było w istocie, wiedział sam autor.

W listach znajdujemy także potwierdzenie współpracy Glogera z Karłowiczem podczas tworzenia *Encyklopedii staropolskiej*. Podlaski badacz konsultował różne

²⁷ M. Federowski, *Znad Niemna*, [w:] *Życie i praca Jana Karłowicza (1836–1903). Książka zbiorowa wydana staraniem i nakładem redakcji „Wisły”*, Warszawa 1904, s. 70.

²⁸ [Z. Gloger], *Obchody weselne przez Pruskiego z pięcioma drzeworytami w tękście z dwoma tablicami nut i mapką w końcu dzieła dołączoną. Część pierwsza*, Kraków 1869, s. 335–336.

²⁹ W. Olszewicz, *Życie i prace Zygmunta Glogera*, [w:] *Zygmunt Gloger – badacz przeszłości ziemi ojczystej*, red. J. Babicz, A. Kutrzeba-Pojnarowa, Warszawa 1979, s. 6. Jego opinię kilkadziesiąt lat później powtarza Magdalena Piotrowska w artykule *Budowanie wspólnoty w przestrzeni społecznej. Kilka uwag na marginesie „Obchodów weselnych” Glogera*, [w:] *Zygmunt Gloger 1845–1910...*, s. 96.

³⁰ LVAT, List Z. Glogera do J. Karłowicza, Warszawa, 23 lutego 1877 r., k. 22.

hasła z redaktorem „Wisły”, jak również powoływał się na jego zdanie w kilkudziesięciu hasłach swojej publikacji, na przykład tom I: *ajer, bakier, chałupa, delja*; tom II: *drabant, drumla, dziwożona, falendysz*; tom III: *kartun, karwat, knysz, kukielka*; tom IV: *słowniki polskie, znicz*. Ponadto Karłowicz był autorem hasła *Miesiące* (poza wspomnianymi w liście o Lachach i samogłoskach nosowych), o którego napisanie prosił Gloger w liście z 29 maja 1902 roku:

Czytając niniejszą gryzmołę, pomyślicie sobie: „Daj kurze grzędę, jeszcze wyżej będę!” Alic dla tego nazwano przysłowia mądrością narodów że są zwierciadłem prawdy życiowej. Tak i ja doświadczywszy dobroci Waszej w rzeczach Lachów i Nosówek³¹ udaję się z trzecią prośbą o *Miesiące*. Chodzi mi mianowicie o źródłosłów wyrazu *miesiąc*, choćby w kilku wierszach ale przez Was skreślony i w dalszym ciągu tegoż artykułiku o wyjaśnienie kolejne naszych narodowych nazw miesięcy z zacytowaniem jak są nazywane przez Ruś, Litwę i Czechów a może jeszcze Łużyczan jeżeli nazwy ich są pod ręką. Pod artykułem raczcie podpisać swe nazwisko lub litery³².

Wielokrotnie w listach są wzmianki o zwrocie pożyczonych książek i prośby o nadesłanie kolejnych, np. „Mecherzyńskiego odsyłam z serdecznym podziękowaniem i uprzejmie proszę o pożyczanie zeszytu Wielkiej Enc. Ilustr. z artykułem *Grabowski Ambroży*”³³.

O dobrych relacjach obu mężczyzn świadczą zaproszenia na Podlasie ze strony Glogera. Wiedząc zapewne, że warszawianin mógłby mieć kłopot ze zorganizowaniem tej dość dalekiej wyprawy, w jednym z listów przedstawia szczegółowy plan ewentualnej podróży:

Koleją Petersburską jedzie się z Warszawy do Łap (7. stacji) najlepiej pociągiem dziennym, który wychodzi z Pragi około g. 10 rano a do Łap przybywa około 2ej w południe. Tam czekać będą moje konie z Jeżewa odległego od Łap wiorst 18. Inaczej trzebaby u którego z panów Łapińskich (a jest ich około 200 dziedziców w 10 wioskach Łapy³⁴) za 8 złotych wózek, ale bardzo niewygodny i latem trudno czasem dostać koni, więc piszę o tem tylko na wypadek tej ostateczności gdyby się Szanowny Pan spóźnił na umówiony pociąg, lub w żaden sposób nie mógł w dniu przybycia wcześniej mnie zawiadomić. Pod wyrazem „wcześnie” rozumiem list wyprawiony z Warszawy przez Tykocin do Jeżewa na 5–6 dni przed wyjazdem (list idzie dni 3)³⁵.

³¹ Por. Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska*, t. III, Warszawa 1903, hasła: *Lachy* (s. 130–131), *Nosowe samogłoski*, s. 264.

³² LVAT, List Z. Glogera do J. Karłowicza, Warszawa, 29 maja 1902 r., k. 44–44v.

³³ LVAT, List Z. Glogera do J. Karłowicza, Warszawa, 17 kwietnia 1902, k. 43.

³⁴ Chodzi o wsie z pierwszym członem Łapy: *Bociany, Dębowizna, Goździki, Kołpaki, Korczaki, Leśniki, Lynki, Pluśniaki, Szolajdy, Wity, Zięciuki*. Zob. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. V, s. 594. Obecnie niektóre z tych wsi stanowią dzielnice miasta Łapy: *Bociany, Goździki, Leśniki, Wity, Zięciuki*.

³⁵ LVAT, List Z. Glogera do J. Karłowicza, Jeżewo, 18 lipca 1888 r., k. 26–27.

Karłowicz skorzystał z zaproszenia i odwiedził podlaskie strony dwukrotnie, o czym pisał Gloger we wspomnieniach pośmiertnych poświęconych redaktorowi „Wisły”:

Śp. Jan był miłym, kilkodniowym gościem moim pod dachem Jeżewskim, gdzie spędziliśmy czas pożytecznie, bądź na oglądaniu zbiorów naukowych, bądź na miłej pogawędce z matką moją, pamiętającą dużo ciekawych rzeczy z przeszłości kraju, siedząc w ganku staropolskim przed domem, to pod lipami na kamieniach [...]³⁶.

Podróże, badania wypełniały pracowite dni Glogera, a musiał przecież znaleźć czas na obowiązki wynikające z bycia ziemianinem. Kilka razy w korespondencji uobecniają się sprawy związane z prowadzeniem gospodarstwa. Na przykład właściciel Jeżewa zrezygnował z propozycji kierowania periodykiem poświęconym archeologii krajowej i zagranicznej, bo uniemożliwiłoby to zajmowanie się browarem³⁷. Z powodu kłopotów w gospodarstwie Gloger zaciągał pożyczki u Karłowicza i niekiedy opóźniał się ze spłatą długów³⁸. Żniwa i inne sprawy gospodarskie stały na przeszkodzie, aby zaplanować dłuższy wyjazd na wspomniane wyżej badania w Kosinie:

Otrzymałem na tych dniach list od p. Mich. Federowskiego z Kosina pod Wołkowyskiem zapraszający nadzwyczaj serdecznie nas obu do siebie na **cały miesiąc!** Tyle bowiem czasu, jak twierdzi, zajmą poszukiwania archeologiczne i etnograficzne w tamtej okolicy. Co do mnie, to nie może być mowy o tak długim pobycie. A ktośby ciągnął za mnie taczkę kłopotów gospodarsko-browarnych? Teraz obsiewam jarzyny, a w ostatnich dniach mają odwieźć żonę z Janką na 3 tygodnie do Zamościa a później znowu po nich pojedą³⁹.

W niewielkim stopniu korespondencja dotyczy spraw osobistych. Raz Gloger wspomina o swoim synu. Z kolei z innego listu możemy dowiedzieć się, że Karłowicz zmagał się z kokluszem⁴⁰, na co próbował zaradzić podlaski ziemianin lekarstwem z apteczki jego matki, która, jak zapewniał:

[...] sama siebie wyleczyła z koklusu, pijąc zaparzone jak herbatę „bagnu”⁴¹, a mianowicie 3 do 4 listków tej rośliny (podobnej do rozmarynu) trochę wysuszonych i potem wrzuconych do czajnika lub szklanki z ukropem⁴².

³⁶ Z. Gloger, *Z moich wspomnień...*, s. 85.

³⁷ LVAT, List Z. Glogera do J. Karłowicza, Jeżewo, 20 sierpnia 1888 r., k. 28.

³⁸ Por. list z 1 sierpnia 1889 r.

³⁹ LVAT, List Z. Glogera do J. Karłowicza, Jeżewo, 5 maja 1889 r., k. 30–30v.

⁴⁰ Wątek koklusu u J. Karłowicza pojawia się także w listach Jana Niecisława Baudouina de Courtenay do redaktora „Wisły”.

⁴¹ Bagno zwyczajne, *Ledum palustre* L., roślina lecznicza, używana także jako środek przeciw molom.

⁴² LVAT, List Z. Glogera do J. Karłowicza, Jeżewo, 23 kwietnia 1890 r., k. 36–36v.

Pewnego rodzaju zażyłość, ale jednocześnie dystans, wyraża się w skonwencjonalizowanych formach grzecznościowych na zakończenie listu, kierowanych do adresata i jego żony, na przykład „Z wdzięcznością i przyjaźnią”⁴³, „Załączając dla Szanownych Pań uprzejme ukłony – pozostaję z poważaniem dla całego domu – szczerzy przyjaciel i sługa szanownego Pana”⁴⁴, „W miłej nadziei powitania Szanownego Pana w progu podlaskiej mojej pracowni – pozostaję z prawdziwym szacunkiem z przyjaźnią”⁴⁵, „Pani dobrodzieje rączki całuję i z wysokim szacunkiem i poważaniem dla Obojga Szanownych Państwa pozostaję”⁴⁶.

Korespondencja z Janem Karłowiczem stanowi jeszcze jeden dowód na niewiarygodną wręcz aktywność Glogera, zarówno w sensie bogactwa zainteresowań, jak również planowanych i odbytych podróży oraz efektów eksploracji terenowych. Jednocześnie z listów tych wyłania się obraz człowieka zafrasowanego sprawami ziemiańskimi, które odciągały go od naukowej i kolekcjonerskiej działalności. Spuścizna autorska pokazuje jednak, że tak różne sfery życia Glogerowi udawało się pogodzić i ostatecznie mógł się czuć spełniony jako etnograf, krajoznawca, archeolog i historyk kultury, który pozostawił bogate materiałowo świadectwa swej aktywności badawczej.

Bibliografia

Źródła archiwalne:

Lietuvos vyriausiojo archyvaro tarnybos, F 1135 Vilniaus mokslo bičiulių draugija, Ap 10 Kalbininko, etnografo, tautosakininko Jano Karlovičiaus asmeninio archyvo bylų apyrašas, j.a. 96, Listy do Jana Karłowicza na litery G–I.

Literatura:

- Abramowicz A., *Historia archeologii polskiej XIX i XX wieku*, Warszawa–Łódź 1991.
- Blombergowa M. M., *Zygmunta Glogera zainteresowania archeologiczne*, [w:] *Zygmunt Gloger 1845–1910: pisarz, myśliciel, uczoney. Studia*, red. nauk. J. Leończuk, J. Ławski, Ł. Zabielski, Białystok 2016, s. 265–278.
- Czurak M., *Michał Federowski (1853–1923), Etnograf i folklorysta amator, badacz białoruskiej kultury ludowej*, [w:] *Etnografowie i ludoznawcy polscy. Sylwetki, szkice biograficzne*, t. III, red. E. Fryś-Pietraszkowa, A. Spiss, Wrocław–Kraków 2007, s. 74–76.
- Czyż A. S., Gutowski B., *Cmentarz na Rossie w Wilnie: niezachowane pomniki na podstawie kartotek Wacława Wejtki, Lucjana Uziębły i Aleksandra Śnieżki*, Warszawa 2017.
- Dudrewicz L., *O czaszkach ludzkich z cmentarzyska w Maryjjenhausie*, „Pamiętnik Fizyograficzny” 1881, t. 1, s. 403–406.

⁴³ Tamże, 30 stycznia 1888 r., k. 23.

⁴⁴ Tamże, 3 kwietnia 1888 r., k. 24.

⁴⁵ Tamże, 18 lipca 1888 r., k. 27.

⁴⁶ Tamże, 23 lutego 1877 r., k. 22v.

- Federowski M., *Znad Niemna*, [w:] *Życie i praca Jana Karłowicza (1836–1903). Książka zbiorowa wydana staraniem i nakładem redakcji „Wisły”*, Warszawa 1904, s. 66–84.
- Gloger Z., *Wystawa szawelska*, „Gazeta Warszawska” 1876, nr 191, s. 1.
- Gloger Z., *Wystawa Rolnicza w Szawlach*, „Gazeta Warszawska”, 1876, nr 211, s. 1–2; nr 212, s. 1.
- Gloger Z., *Wykopaliska marienhauskie*, „Pamiętnik Fizjograficzny” 1881, t. I, s. 399–402.
- Gloger Z., *Z moich wspomnień*, [w:] *Życie i praca Jana Karłowicza (1836–1903). Książka zbiorowa wydana staraniem i nakładem redakcji „Wisły”*, Warszawa 1904.
- Gloger Z., Luba-Radzimiński Z., *Poszukiwania archeologiczne w powiecie Ostrogi* [w:] *Wrześniu roku 1876 r.*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej” 1877, t. 1, s. 8–11.
- Kalendarz wileński informacyjny*. 1928. *Księga adresowa miasta Wilna*, Wilno 1928.
- Karaś H., *Jan Karłowicz jako językoznawca*, „Laboratorium Kultury” 2015, nr 4, s. 29–63, wersja elektroniczna: http://www.laboratoriumkultury.us.edu.pl/pdf/LK-2015-2_karas.pdf [dostęp: 1.09.2019].
- Karczewski M., *Zygmunt Gloger i jego poszukiwania archeologiczne w dolinie Biebrzy*, „Gryfita. Białostocki Magazyn Historyczny” 1995, nr 8, s. 6–10.
- Komorowska T., *Korespondencja Zygmunta Glogera*, [w:] *Fascynacje folklorystyczne. Księga poświęcona pamięci Heleny Kapeliś*, Warszawa 2002, s. 79–91.
- Kopernicki I., *O kościach i czaszkach ludzkich z kurhanów w Radziminie na Wołyniu (z 1 tablicą)*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej” 1877, t. 1, s. 48–54.
- Olszewicz W., *Życie i prace Zygmunta Glogera*, [w:] *Zygmunt Gloger – badacz przeszłości ziemi ojczyznej*, red. J. Babicz, A. Kutrzeba-Pojnarowa, Warszawa 1979.
- Piotrowska M., *Budowanie wspólnoty w przestrzeni społecznej. Kilka uwag na marginesie „Obchodów weselnych” Glogera*, [w:] *Zygmunt Gloger 1845–1910: pisarz, myśliciel, uczonek*. *Studia*, red. nauk. J. Leończuk, J. Ławski, Ł. Zabielski, Białystok 2016.
- Pruski [Zygmunt Gloger], *Obchody weselne przez Pruskiego z pięcioma drzeworytami w tekście z dwoma tablicami nut i mapką w końcu dzieła dołączoną. Część pierwsza*, Kraków 1869, s. 335–336.
- Tyszkiewicz J., *Zygmunt Gloger jako archeolog Podlasia*, „Ziemia” 1979, nr 11, s. 108–124.
- Wrońska J., *Archeologia w periodykach warszawskich w drugiej połowie XIX wieku*, Wrocław–Warszawa 1989.
- Zalewski M., *O wyprawach archeologicznych Zygmunta Glogera*, [w:] A. Bitner-Wróblewska, J. Ciglis, A. Radinš, *Latvijas arheoloģiskās senlietas polijas krātuvēs. Zabytki lotewskie w zbiorach polskich*, Rīga 2005, s. 241–257.

Dorota Krystyna Rembiszewska

Institute of Slavic Studies, Polish Academy of Sciences, Warsaw

**THE AFFAIRS OF A LEARNED LANDOWNER:
ZYGMUNT GLOGER'S LETTERS TO JAN KARŁOWICZ**

Summary

The article focuses on the correspondence between Zygmunt Gloger and Jan Karłowicz (1836–1903), the editor of the geographical-ethnographical monthly “Wisła,” the author of *Dictionary of Polish Vernacular*. It analyzes the content of fifteen letters from the period 1877–1902, kept in the Historical Archive in Vilna (*Lietuvos vyriausiojo archyvaro tarnyba*). The correspondence is largely informative in its character, updating each addressee on planned and finished journeys, editorial problems, and commenting on the texts in progress. The letters resemble reports with personal elements. The main focus of the article is on archeological issues and Gloger's research travels.

Key words: epistolography, archival material, monthly “Wisła,” Podlasie, the 19th century archeological excavations.